

**Wyrok z dnia 23 września 1997 r.**

**I PKN 272/97**

**Przepis art. 25<sup>1</sup> ma zastosowanie także wtedy, gdy kolejne umowy o pracę na czas określony były zawierane przed jego wejściem w życie, tj. przed dniem 2 czerwca 1996 r., natomiast ostatnia z nich (trzecia) nawiązana została już po tej dacie.**

Przewodniczący SSN: Józef Iwulski, Sędziowie SN: Adam Józefowicz, Walerian Sanetra (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 23 września 1997 r. sprawy z powództwa Józefa K. przeciwko Gminnej Spółdzielni "S.Ch." w I. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 27 lutego 1997 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

### **U z a s a d n i e n i e**

Powód Józef K. wniósł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie z dnia 27 lutego 1997 r. [...], którym Sąd ten oddalił jego apelację od wyroku Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Krośnie z dnia 21 listopada 1996 r. [...]. Powód w pozwie przeciwko Gminnej Spółdzielni "S.Ch." w I. (w likwidacji) wniósł o ustalenie, że umowa o pracę zawarta z nim na czas określony do dnia 30 września 1996 r. przekształciła się w umowę na czas nie określony i w konsekwencji o przywrócenie go do pracy na dotychczasowym stanowisku kierownika piekarni w I. oraz o zasądzenie wynagrodzenia za okres od dnia 1 października 1996 r. do czasu

przywrócenia do pracy. Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że umowa o pracę na czas określony była zawierana dwukrotnie i tym samym brak jest podstaw do stosowania art. 25<sup>1</sup> KP. Zasadę wyrażoną w tym przepisie można bowiem odnieść wyłącznie do umów zawartych po dniu wejścia w życie noweli do Kodeksu pracy z dnia 2 lutego 1996 r. (ustawa o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw, Dz. U. Nr 24, poz. 110, tj. po dniu 2 czerwca 1996 r. i wobec tego może dotyczyć ona tylko umowy zawartej z powodem w dniu 1 lipca 1996 r.

Z ustaleń dokonanych przez Sąd Pracy - uznanych za prawidłowe przez Sąd drugiej instancji - wynika, że po rozwiązaniu z powodem umowy o pracę z dniem 28 lutego 1994 r. strona pozwana zawierała z nim umowy o pracę na czas określony. Począwszy od dnia 1 marca 1994 r. umów tych było jedenaście, przy czym między nimi nie było żadnych przerw. Ostatnią umowę zawarto dnia 28 czerwca 1996 r. Na jej podstawie powód świadczył pracę od dnia 1 lipca do dnia 30 września 1996 r. Poprzednia umowa - zawarta dnia 30 grudnia 1995 r. - trwała od dnia 1 stycznia do 30 czerwca 1996 r. Zdaniem Sądu Pracy przepis art. 25<sup>1</sup> KP odnosi się do stanów faktycznych, które miały miejsce po dacie jego wejścia w życie, tj. po 2 czerwca 1996 r. Za taką wykładnią przemawiają fundamentalne zasady obrotu prawnego, a mianowicie zasada swobody zawierania umów oraz niedziałania prawa wstecz. Tym samym przepis art. 25<sup>1</sup> KP nie może mieć zastosowania w rozstrzyganej sprawie, gdyż po dniu 2 czerwca 1996 r. strony zawarły tylko jedną umowę o pracę na czas określony. Ten punkt widzenia zasadniczo podzielił Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, zwracając w pierwszej kolejności uwagę, że nowela z dnia 2 lutego 1996 r. "nie zawiera żadnych jasnych i nowych norm intertemporalnych dotyczących jej stosowania, a w szczególności nie rozstrzyga ona czy do wymienionych w art. 25<sup>1</sup> KP umów o pracę na czas określony należy zaliczyć takie, które zostały zawarte przed datą jej wejścia w życie". Brak ten spowodował, że w piśmiennictwie przedstawiane są różne sposoby wyjaśnienia tej kwestii. Ponadto Sąd ten stwierdził, że w świetle art. XIII przepisów wprowadzających Kodeks pracy nie stosuje się tego Kodeksu do następstw stosunków pracy nie istniejących w dacie wejścia w życie jego norm. Natomiast do stosunków pracy istniejących w dacie wejścia w życie Kodeksu pracy stosuje się jego przepisy "jeżeli chodzi o ocenę treści tych stosunków za okres po wejściu w życie". W sprawie stanowiącej przedmiot sporu norma ta pozwalałaby na ujęcie jako umowy objętej

normami art. 25<sup>1</sup> KP umowy obowiązującej w dniu 2 czerwca 1996 r. Byłaby to umowa pierwsza. Tym samym powód, z którym już później nie zawierano kolejnych umów, "nie spełniał wymagań określonych w art. 25<sup>1</sup> KP". Na rzecz takiej wykładni przemawia - zdaniem Sądu drugiej instancji - także przepis art. 3 KC. w związku z art. 300 KP. Stanowi on, że ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Brzmienie art. 25<sup>1</sup> KP. nie pozwala na wsteczne jego działanie rozumiane jako objęcie umów rozwiązanych przed dniem 2 czerwca 1996 r. Tego typu wsteczne działanie art. 25<sup>1</sup> KP. "prowadziłoby w istocie do rozszerzenia treści przepisów prawa co przy normie prawa stanowiącej rodzaj fikcji prawnej, ograniczającej w istotny sposób znaczenie woli stron stosunku pracy byłoby niedopuszczalne".

W skardze kasacyjnej wyrokowi Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zarzucono, iż narusza on przepis art. 25<sup>1</sup> KP przez bezzasadną odmowę jego zastosowania, a także art. 18 KP i 56 KC w związku z art. 300 KP w następstwie niezastosowania tych przepisów i naruszenie w ten sposób zasady ochrony pracownika.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Główny zarzut kasacji - dotyczący pogwałcenia art. 25<sup>1</sup> KP - jak również argumentacja przytoczona na jego poparcie, są trafne. W myśl art. 25<sup>1</sup> KP zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony, jest równoznaczne w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nie określony jeżeli poprzednio strony dwukrotnie zawarły umowę o pracę na czas określony na następujące po sobie okresy, o ile przerwa między rozwiązaniem poprzedniej, a nawiązaniem kolejnej umowy o pracę nie przekroczyła jednego miesiąca. Z jego treści wynika, że rozstrzygnięcie w nim zawarte dotyczy kolejnej, trzeciej umowy o pracę, co do której strony postanowiły, iż będzie to umowa o pracę na czas określony, którą z woli ustawodawcy w nim wyrażonej należy traktować jako umowę zawartą na czas nie określony. Przepis ten nie dotyczy umów wcześniejszych (pierwszej, drugiej) w tym znaczeniu, iż niczego w nich (ich skuteczności) nie zmienia, a jedynie uznaje je za przesłanki dla określenia następstw prawnych (potraktowania umowy określonej przez strony jako umowy o pracę na czas określony, tak jak gdyby zawarły one umowę o pracę na czas nie określony) w

odniesieniu do kolejnej, trzeciej umowy o pracę zawieranej przez te same strony. Innymi słowy, istnienie dwu kolejnych umów terminowych stanowi element hipotezy normy art. 25<sup>1</sup> KP, natomiast rozstrzygnięcie zawarte w jej dyspozycji odnosi się dopiero do trzeciej takiej umowy zawieranej przez te same strony. Stosowanie prawa, a także jego "działanie", polega zaś na wyprowadzeniu wiążących konsekwencji prawnych z dyspozycji normy prawnej, natomiast nie jest nim samo ustalenie przesłanek (ustalenie stanu faktycznego i zakwalifikowanie go zgodnie z warunkami wskazanymi w hipotezie normy prawnej), na podstawie których konsekwencje te są wyciągane. Prowadzi to do wniosku, że przepis art. 25<sup>1</sup> KP ma zastosowanie do kolejnej, trzeciej umowy o pracę zawieranej przez te same strony na czas określony, nie reguluje zaś sprawy umów wcześniejszych, które stanowią jedynie warunek skutku w nim określonego, tj. uznania trzeciej umowy za równoznaczną w skutkach prawnych z zawarciem umowy o pracę na czas nie określony. W tym też znaczeniu nie ma on zastosowania do tych wcześniejszych umów, natomiast stanowią one jedynie warunek jego zastosowania czy "działania". Ponieważ przepis art. 25<sup>1</sup> KP wszedł w życie 2 czerwca 1996 r., to wobec tego odnosi się on do umów zawartych po tej dacie, niezależnie od tego, czy przesłanki (warunki) jego zastosowania w części lub w całości istniały już wcześniej, czy też zawieranie kolejnych umów na czas określony między tymi samymi stronami rozpoczęło się dopiero po tym dniu. Po dniu 2 czerwca 1996 r. strony wiedziały, że zawarcie kolejnej umowy o pracę na czas określony, jeżeli będzie to co najmniej ich trzecia umowa tego typu, zgodnie z art. 25<sup>1</sup> KP uznane zostanie za nawiązanie umowy o pracę na czas nie określony, gdyż po tej dacie przepis ten zaczął obowiązywać. Trudno w takiej sytuacji - przy takim jego rozumieniu - mówić o tym, że zostały one przez ustawodawcę zaskoczone, czy też że mamy tu do czynienia ze wstecznym działaniem prawa.

O wstecznym działaniu prawa można by jedynie mówić - co zdaje się pośrednio przyjmować Sąd Wojewódzki - gdyby uznać, że między stronami zawierającymi kolejne umowy o pracę na czas określony istniał jakiś trwały, ciągły (ten sam) stosunek pracy. Założenie takie jest jednakże nie do przyjęcia z uwagi na okoliczność, że każda kolejna umowa o pracę na czas określony, także między tymi samymi stronami, rodzi odrębny stosunek pracy, który rozwiązuje się wraz z nadejściem ustalonej w niej daty. W tym też znaczeniu przepis art. 25<sup>1</sup> KP ma zastosowanie nie do kolejnych, zawieranych umów o

pracę na czas określony (do stosunku łączącego strony), lecz jedynie do trzeciej z nich. Ponieważ z powodów po dniu 2 czerwca 1996 r. zawarto kolejną (jedenastą) umowę o pracę na czas określony, to do umowy tej należało zastosować dyspozycję art. 25<sup>1</sup> KP, uznając ją za równoznaczną w skutkach z zawarciem umowy o pracę na czas nie określony. Ustawodawca wielokrotnie łączy powstawanie nowych stosunków prawnych (ich treść) po wejściu w życie nowych przepisów ze zdarzeniami prawnymi (także zależnymi od woli ludzkiej), które miały miejsce w przeszłości, ale wcale nie jest to jeszcze równoznaczne z działaniem prawa wstecz ani też w takim wypadku nie mamy nawet do czynienia z tzw. bezpośrednim działaniem (skutecznością) prawa.

Sąd Wojewódzki w swoim uzasadnieniu odwołał się do art. 3 KC (w związku z art. 300 KP), w myśl którego ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu oraz poddawał analizie art. XIII przepisów wprowadzających Kodeks pracy. O wstecznym działaniu prawa w rozważanym przypadku można by mówić, gdyby stosować art. 25<sup>1</sup> KP do umów o pracę zawartych przed wejściem w życie noweli z dnia 2 lutego 1996 r., uznając, że umowa zawarta przed tą datą stała się przed tą datą umową o pracę na czas nie określony, czego strona powodowa się jednakże nie domaga.

Z uwagi na istotę rozstrzygnięcia zawartego w art. 25<sup>1</sup> KP (przepis ten reguluje problem trzeciej umowy o pracę na czas określony i swoje rozstrzygnięcie odnosi tylko do tej umowy) za nietrafne należy uznać także argumenty tego Sądu odwołujące się do analizy zasady bezpośredniej skuteczności ustawy. W myśl art. XIII § 1 przepisów wprowadzających Kodeks pracy do stosunków pracy nawiązanych przed dniem wejścia w życie Kodeksu pracy stosuje się przepisy tego Kodeksu. Podobną regułę znajdujemy w art. XLVIII § 1 przepisów wprowadzających kodeks cywilny, według którego do zobowiązań (jest to odstępstwo od reguły ogólnej art. XXVI przepisów wprowadzających Kodeks cywilny, że do stosunków prawnych powstałych przed wejściem w życie Kodeksu cywilnego stosuje się prawo dotychczasowe, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej), które powstały przed dniem wejścia w życie Kodeksu cywilnego, stosuje się przepisy tego Kodeksu, jeżeli chodzi o skutki prawne zdarzeń, które nastąpiły po dniu wejścia Kodeksu w życie, a które nie są związane z istotą stosunku prawnego. Zwłaszcza z art. XIII § 1 przepisów wprowadzających Kodeks pracy wynika, że nowe przepisy stosuje się do już nawiązanych stosunków pracy. Jest jednakże wątpliwe, czy

dotyczy to także "nawiązywania" stosunków pracy (zawierania umów o pracę), a nie tylko stosunków już nawiązanych. Stąd też wątpliwy jest wywód Sądu Wojewódzkiego, że wspomniany przepis "pozwalaby na objęcie jako umowy zawartej w ramach art. 25<sup>1</sup> KP umowy obowiązującej w dacie 2 czerwca 1996 r.". Jego zdaniem byłaby to umowa pierwsza. Ważniejsze na tym tle jest jednakże pytanie, czy można sensownie mówić o stosowaniu art. 25<sup>1</sup> KP do umowy, której nie traktuje się na jego podstawie jako umowy równoznacznej z umową o pracę na czas nie określony. Do takiej umowy i stosunku pracy, który z niej wynika, przepis ten w ogóle nie ma zastosowania, bo w umowie tej nic się nie zmienia, nadal tę umowę traktujemy jako umowę na czas określony. Fałszywe jest tu więc samo założenie, że przepis art. 25<sup>1</sup> KP ma w ogóle zastosowanie do umów, które poprzedzają zawarcie trzeciej umowy o pracę na czas określony. Przepis art. XIII przepisów wprowadzających Kodeks pracy nakazuje stosowanie przepisów tego Kodeksu do stosunków pracy (nawiązanych przed jego wejściem w życie), natomiast Sąd Wojewódzki przyjmuje, że umowy o pracę są "zawierane w ramach art. 25<sup>1</sup> KP" i tym samym przyjmuje "swoiste" rozumienie stosunku pracy. Stosunkiem tym w istocie jest dla niego ciąg umów na czas określony, do którego ma zastosowanie art. 25<sup>1</sup> KP, co jednakże pozostaje w jawnej sprzeczności z tezą, że z każdej umowy o pracę na czas określony powstaje odrębny stosunek pracy. Tylko taka błędna teza pozwala na uznanie, że przepis art. 25<sup>1</sup> KP ma zastosowanie (łącznie) do trzech kolejnych umów o pracę na czas określony, nie zaś do ostatniej z nich, którą nakazuje traktować tak jak gdyby została zawarta na czas nie określony. W tym stanie rzeczy przyjmując częściowo rozumowanie Sądu Wojewódzkiego można by co najwyżej rozważyć, czy umowa, którą powód zawarł na okres od 1 stycznia 1996 r. do 30 czerwca 1996 r., jako że zrodziła ona stosunek pracy, który istniał w chwili wejścia w życie noweli z dnia 2 lutego 1996 r. (2 czerwca 1996 r.), nie przekształciła się z tą chwilą w umowę o pracę na czas nie określony. Stanowisko to jednakże należy odrzucić uwzględniając, że przepis art. XIII § 1 przepisów wprowadzających Kodeks pracy stosowany może być jedynie w drodze analogii, bo ustawa z dnia 2 lutego 1996 r. do niego nie odsyła, mowa w nim o stosunkach pracy "nawiązanych", czego nie należałoby łączyć z fazą "nawiązywania" stosunków pracy (umów o pracę), a ponadto z tak pojmowanym bezpośrednim stosowaniem nowych przepisów bez wątplenia łączyłby się element zaskoczenia i możliwość stawiania przez strony zasadnego zarzutu, iż w momencie zawierania

kolejnej umowy terminowej nie liczyły się i nie można było od nich wymagać, by liczył się z tym, że ustanowiona zostanie taka regulacja prawna, jaka znalazła się w art. 25<sup>1</sup> KP. Bardziej na miejscu w tym wypadku byłaby tu reguła z art. XLVIII przepisów wprowadzających Kodeks cywilny (w związku z art. 300 KP), w myśl której nowe przepisy mają zastosowanie w zakresie skutków prawnych zdarzeń, które następują po dniu ich wejścia w życie. W konkluzji prowadzi to do stwierdzenia, że przepis art. 25<sup>1</sup> KP w przypadku powoda miał zastosowanie do umowy o pracę, którą zawarł on po wejściu w życie nowelizacji z dnia 2 lutego 1996 r., gdyż wcześniej zawarto z nim dwie kolejne umowy tego samego rodzaju, przy czym przerwa między rozwiązaniem poprzedniej a nawiązaniem kolejnej umowy terminowej nie przekroczyła jednego miesiąca.

Na rzecz przedstawionej wykładni art. 25<sup>1</sup> KP w kontekście uregulowań międzyczasowych (a właściwie ich braku), poza wnioskami wpływającymi z analizy językowo-logicznej, przemawiają także racje o charakterze funkcjonalnym, w tym także wzgląd na ochronę interesów pracownika oraz cel ustawodawcy, jakim było szybkie ograniczenie nadmiernego rozprzestrzeniania się praktyki częstego zawierania z tymi samymi pracownikami umów terminowych, głównie w intencji obejścia przepisów chroniących trwałość stosunku pracy. Nie uzasadnia to jednakże twierdzenia - które znalazło się wśród zarzutów kasacji - że w wyniku wydania zaskarżonego wyroku doszło do obrazy art. 18 KP oraz art. 56 KC w związku z art. 300 KP. Przepisy te mogą być jedynie powoływane jako pomocnicza wskazówka na rzecz tezy, że ustawodawca w szczególny sposób ma na względzie interesy pracownika. Natomiast przekształcenie trzeciej umowy o pracę na czas określony w umowę o pracę na czas nie określony nie następuje zgodnie z mechanizmem zawartym w art. 18 KP oraz w art. 56 KC (w związku z art. 300 KP), lecz wprost na podstawie art. 25<sup>1</sup> i w tym stanie rzeczy trudno przyjąć, iż w niniejszej sprawie doszło do naruszenia także przepisów wymienionych w kasacji w drugiej kolejności.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393<sup>13</sup> KPC oraz art. 108 § 2 KPC w związku z art. 393<sup>19</sup> KPC orzekł jak w sentencji.

#### **N o t k a**

W dotychczas nie publikowanej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 16 kwietnia 1998 r., III ZP 52/97 Sąd Najwyższy przedstawił odmienną wykładnię, że „**zawarcie trzeciej, kolejnej umowy o pracę na czas określony jest równoznaczne w skutkach prawnych z nawiązaniem umowy o pracę**

**na czas nie określony (art. 25<sup>1</sup> KP, jeżeli dwie poprzednie terminowe umowy o pracę zostały zawarte począwszy od dnia wejścia w życie tego przepisu.”**

=====